

Sygn. akt **IC 247/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Katarzyna Radek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2014 r. w Lublinie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad

o zasądzenie kwoty 100000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2012 r.

I. oddała powództwo;

II. zasądza od A. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej kwotę 3600,- (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami postępowania, od ponoszenia, których powód był zwolniony, obciąża Skarb Państwa.

IC 247/12 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30.03.2012 r. A. C. (1), poprzez pełnomocnika, pozwał Skarb Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad o zapłatę kwoty 100000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, tytułem odszkodowania za niewykonanie zawartej umowy.

Pismem z dnia 3.10.2012 r. (k.81-82) strona powodowa sprecyzowała powództwo wskazując, że dochodzi części kwoty, jaką strony ustaliły, jako odszkodowanie w umowie z dnia 31.10.2008 r., ewentualnie tytułem odszkodowania za niewykonanie przez pozwanego opisanej umowy, obejmującego utratę wartości „naniesień stanowiących część przedsiębiorstwa powoda” oraz „utracone przez powoda korzyści ze stacji (...)”.

W toku procesu, w dniu 17.05.2013 r., strona powodowa „z ostrożności procesowej” przedłożyła umowę cesji wierzytelności, jaka z tytułu przedmiotowej umowy z 31.10.2008 r. miałyby przysługiwać rodzicom powoda, celem wykazania legitymacji czynnej powoda (k.165-166).

Skarb Państwa konsekwentnie nie uznawał powództwa, kwestionując fakt zawarcia jakiegokolwiek umowy zarówno z powodem, jak też jego rodzicami, a tym samym swój obowiązek odszkodowawczy wywodzony w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

I. i C. małżonkowie C. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), drodze krajowej (...) (odpis KW (...)) – k.96-98).

W dniu 11.12.2003 r. zawarli z synem A. C. (1) umowę dzierżawy części nieruchomości przyległej bezpośrednio do zjazdu z drogi krajowej, o pow. 648 m², na okres 5 lat, celem wybudowania przez dzierżawcę stacji tankowania gazu (...) i czerpania dochodów przez dzierżawcę (umowa k.85-86).

A. C. (1), prowadzący ewidencjonowaną działalność gospodarczą pod firmą (...) A. C. (1), wybudował przedmiotową stację, nabywając z własnych środków konieczne wyposażenie i urządzenia (bezsporne, umowy i faktury k.90-93), uzyskując w dniu 12.12.2005 r. pozwolenie na użytkowanie obiektu (decyzja k.94-95 i 155, dokumentacja fotograficzna k.156-157, projekt zagospodarowania k.158).

Powód rozpoczął działalność gospodarczą w styczniu 2006 r. i do sierpnia 2008 r. obroty stacji (w której sprzedaż gazu (...) stanowiła podstawę jej funkcjonowania), wynosiły przeciętnie 500-600 dm³ dziennie, zapewniając rentowność działalności gospodarczej powoda (opinia rzeczoznawcy W. Z. k.159-162).

Pismem z dnia 1.02.2006 r. właściciele nieruchomości (wyzierzawiający) zostali zawiadomieni o postępowaniu administracyjnym w przedmiocie podziału nieruchomości gruntowej (k.12), w związku z projektem przebudowy drogi krajowej nr (...). Wojewoda L. pismem z dnia 25.04.2007 r. (k.13) poinformował A. C. (1), że na wniosek zarządcy drogi – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad ustalił lokalizację drogi na przebudowę drogi krajowej nr (...) relacji W.-S.-T. na odcinku obwodnicy miasta B. i zgodnie z projektem przebudowy drogi zaplanowano likwidację bezpośredniego zjazdu z drogi krajowej na nieruchomość I. i J. C. (1). Decyzja ta została oparta na obowiązujących przepisach prawa administracyjnego, a to wobec faktu, że przebudowa drogi krajowej do standardu GP została powiązana z wybudowaniem odrębnej drogi dojazdowej nr (...) do obsługi komunikacyjnej działek przyległych, w standardzie klasy L. Dodatkowo, w pasie drogowym drogi krajowej przewidziano montaż obligatoryjnych, w świetle ówczesnych przepisów wykonawczych, litych ekranów akustycznych, oddzielających wizualnie wszystkie nieruchomości przyległe do drogi, od jej jezdni (bezsporne). Pismem z dnia 22.05.2007 r. Wojewoda L. poinformował właścicieli nieruchomości (wyzierzawiających) o wydaniu decyzji, natychmiast wykonalnej, w przedmiocie ustalenia lokalizacji drogi krajowej nr (...) i związanego z tym przejęcia gruntów – części ich nieruchomości o pow. 274 m², wyodrębnionej geodezyjnie w postępowaniu administracyjnym wszczętym z urzędu (zawiadomienie i pismo k. 14, 15).

Zarówno wydzierzawiający, jak też ich syn A. C. (1) podejmowali próby uzyskania zmiany decyzji w przedmiocie likwidacji zjazdu na ich nieruchomość, podnosząc niezbędność tego elementu dla dalszego funkcjonowania stacji (...) (pisma k.16-19, 23-26, 28-29, 33-34, 35, 38), lecz nie uzyskali zamierzonego rezultatu. Zarówno organy administracji, jak też zarządca drogi wskazywali skarżącym na niemożność uwzględnienia ich wniosków w świetle powszechnie obowiązujących przepisów administracyjnych, nie kwestionując zarazem faktu, że po przebudowie drogi nr (...) dojazd do stacji (...) powoda będzie wymagał korzystania ze zjazdów usytuowanych w odległości 250 lub 950 m od stacji i proponując w związku z powyższym zamontowanie na koszt zarządcy drogi nr (...) odpowiedniego oznakowania informacyjnego (pisma k.20-22, 27, 30).

W 2007/2008 r. rozpoczęły się prace drogowe związane z przebudową drogi nr (...) na odcinku obwodnicy B. i już tylko ta okoliczność, wpływająca na płynność ruchu na tym odcinku drogi, mimo nadal istniejącego zjazdu na stację (...) prowadzoną przez powoda, spowodowała spadek sprzedaży gazu do poziomu 300-400 dm³ dziennie (czyli średnio o 40% mniej w stosunku do stanu poprzedniego), co skutkowało brakiem rentowności prowadzenia stacji i zmusiło A. C. (1) do jej faktycznego zamknięcia w sierpniu 2008 r., mimo niesprzedania całości gazu zmagazynowanego w zbiornikach (opinia W. Z. k.159-162).

Przedstawiciele zarządcy drogi nr (...) – pracownicy oddziału w L. (A. S., G. P. (1)), mając świadomość wpływu prowadzonej przebudowy drogi krajowej na utratę rentowności działalności gospodarczej A. C. (1), przy pełnej legalności i prawności działań Skarbu Państwa, w porozumieniu z Dyrektorem Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. Z. S., od połowy 2008 r. poszukiwali możliwych rozwiązań prawnych i faktycznych, które w realiach stanu faktycznego zaistniałego na nieruchomości I. i J. C. (1) pozwoliłyby na finansowe zrekomensowanie A. C. (1) szkody powstałej wskutek konieczności zaprzestania dotychczasowej działalności gospodarczej. W wyniku licznych

rozmów i spotkań A. S. wskazał właścicielom nieruchomości, że w obowiązującym stanie prawnym jedynym sposobem takiej rekompensaty jest próba rozważenia możliwości wykupu części nieruchomości obejmującej stację paliw, na co właściciele nieruchomości wyrazili zgodę (pismo k.35), występując z formalnym wnioskiem w dniu 12.07.2008 r. (por. pismo z k.42), lub próba likwidacji (demontażu) stacji przez zarządcę drogi, przy zapłacie równowartości urządzeń A. C. (1), na co także zainteresowani wyrazili zgodę (pismo k.38), w tym okresie J. C. (1) był umocowany przez syna A. do reprezentowania go w negocjacjach i przy ewentualnym zawarciu ugody z inwestorem (pełnomocnictwo k.41). W wyniku tych czynności Oddział Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. zlecił (...) Sp. z o.o. w L. sporządzenie analizy możliwości prowadzenia stacji (...) przez powoda po zakończeniu przebudowy drogi (ustalono możliwość dowozu gazu wyłącznie krótkimi cysternami o długości 9,9 m i to w przypadku poszerzenia wjazdu na stację do 5 m, zamiast projektowanego i wykonywanego wjazdu o szer. 3 m – opinia z 21.11.2008 r. k.143-144), a także rzeczoznawcy majątkowemu W. Z. (2) sporządzenie operatu z szacowania wartości naniesień na nieruchomości, zaś A. C. (1) zlecił mu sporządzenie opinii dotyczącej racjonalności użytkowania stacji po przebudowie drogi (opinie z 23.10.2008 r. i 5.02.2009 r. – k.146-162). W dniu 31.10.2008 r. na terenie stacji paliw doszło do spotkania A. C. (1), J. C. (1) z pracownikami Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. A. S., G. P. (1), którego przedmiotem było przedstawienie wyceny W. Z. z 23.10.2008 r. A. i J. C. (1) nie wnieśli żadnych uwag do wyceny biegłego, uczestnicy spotkania spisali protokół potwierdzający tę okoliczność oraz przyjęte ustalenia, co do trybu i warunków prowadzenia prac rozbiórkowych stacji zastrzegając, że zawarcie negocjowanej, stosownej umowy pomiędzy stronami nastąpi „nie wcześniej, niż po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej – stacji (...)” (protokół k.39-40). W listopadzie 2008 r. A. C. (1) sprzedał pozostały zapas gazu ze stacji (...), jednakże z uwagi na służbowy wyjazd za granicę A. S. nikt z pracowników Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. nie kontynuował pertraktacji z właścicielami nieruchomości oraz A. C. (1), w grudniu 2008 r. wygasła również umowa dzierżawy części nieruchomości zawarta pomiędzy powodem, a rodzicami. W związku z powyższym, pismem z dnia 7.04.2009 r. (k.42-43) I., J. i A. C. (2) zwrócili się do Dyrektora Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. o wykup części nieruchomości obejmującej stację (...) i zapłatę odszkodowania za zainstalowane urządzenia podnosząc zarzut, że ich wnioski z 2008 r. zgłaszane w tym przedmiocie w ogóle nie zostały dotychczas ostatecznie rozpoznane. W wyniku oceny prawnej stanu faktycznego nieruchomości I. i J. C. (1), dokonanej przez dyrektora Oddziału w oparciu o zleczone ekspertyzy prawne, poinformował on wnioskodawców pismem z dnia 15.04.2009 r. (k.45) o braku podstaw normatywnych dla uwzględnienia zgłaszanych wniosków. Pismem z 23.04.2009 r. I. i J. C. (1) ponowili swoje żądania (k.46-47) i pismem z 5.05.2009 r. (k.48-49) zarządca drogi krajowej podtrzymał stanowisko o braku podstaw do wykupu dalszej części ich nieruchomości (poza fragmentem już wykupionym), z uwagi na niezastnienie przesłanek art. 13 ust. 3 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. 2003/80/721 ze zm.). Przedstawiciel zarządcy wskazał jednocześnie, że wobec bezspornego, obiektywnego faktu powstania utrudnień w działalności gospodarczej A. C. (1) podjęto działania w celu oszacowania i ewentualnego zadośćuczynienia szkodzi, jednakże postępowanie wyjaśniające podjęte przez Dyrekcyję Dróg Krajowych i Autostrad nakazały ostatecznie stwierdzić niemożność wypłaty odszkodowania w oparciu o art. 128 ust. 4 w zw. z art. 120 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w zw. z art. 23 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i w zw. z art. 417 k.c. Pismem z dnia 2.10.2009 r. A. C. (1) wezwał Dyrektora Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. do zawarcia ugody o treści uzgodnionej w dniu 31.08.2008 r., w terminie 3 dni (wezwanie k.51-52), pismem z 13.10.2009 r. Dyrektor Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. odmówił zawarcia takiej umowy (pismo k.53), stanowisko to zostało podtrzymane w 2011 r. w postępowaniu I Co 2637/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w W., toczącym się w przedmiocie zawezwania A. C. (1) do próby ugodowej (k.54).

Stan faktyczny nie uległ zmianie do daty wyrokowania, nieczynna stacja (...) nadal znajduje się na nieruchomości I. i J. C. (1), zjazd na nią został wykonany zgodnie z projektem o szer. 3 m.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody a także zeznania powoda (k.75v-76 i 195), przedstawiciela pozwanego M. J. (k.175v-176) i świadków: W. Z. (k.175), J. C. (k.134-135v), A.S. (k.136-138v), G. P. (k.138v-139).

Wskazać należy, że de facto stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, a jedynym elementem odmiennie wskazywanym przez strony procesu była ocena charakteru czynności podjętych w dniu 31.10.2008 r. i ustalenie, czy w ich trakcie J. C. (1) (działający jako pełnomocnik powoda) zawarł z niewadliwie umocowanymi do reprezentowania Skarbu Państwa A.S. i G. P. umowę o likwidację „naniesień” w postaci stacji (...), za zapłatą odszkodowania w kwocie 186200,- zł – wersja powoda, czy też w trakcie tych czynności kontynuowano wcześniejsze pertraktacje w celu zawarcia w przyszłości umowy, do czego jednak ostatecznie nie doszło, bez winy żadnej strony – wersja pozwanego. Ta rozbieżność stanowisk stron, sprowadzająca się do odmiennej interpretacji poszczególnych faktów, nie oddziaływała w istocie na postępowanie dowodowe i Sąd obdarzył wiarą, co do zasady, wszystkie przywołane dowody osobowe zwłaszcza, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności i prawdziwości dokumentów prywatnych i urzędowych złożonych do akt sprawy (ich kopii i odpisów) i mogły one stanowić podstawę do weryfikacji pozostałych dowodów w sprawie (dowodów osobowych), w kontekście stworzenia łańcucha dowodów niesprzecznych wewnątrz, logicznie się dopełniających, pozwalających na wysuwanie wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Sąd nie obdarzył wiarą zeznań powoda i świadka J. C. jedynie w tej części, w której wywodzili oni swą świadomość zawarcia w dniu 31.10.2008 r. umowy z przedstawicielami pozwanego, istniejącą już w toku dokonywania tych czynności, gdyż tezom tym przeczą wprost dokumenty sporządzane przez powoda i świadka po tej dacie (opisane powyżej), w których wzywają Dyrektora Oddziału Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w L. do zawarcia takiej ugody, na warunkach uzgodnionych w dniu 31.10.2008 r. (por. zwłaszcza wezwanie A. C. z 2.10.2009 r. (k.51-52), skarżąc się na brak odpowiedzi przedstawicieli pozwanego na takie żądania wysuwane wcześniej (pismo I., J., A. C. (1) z 7.04.2009 r. k.42).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Jak przywołano wcześniej, powód oparł swoje roszczenie na odpowiedzialności pozwanego za niewykonanie umowy z 31.10.2008 r. (sprezycowanie stanowiska w piśmie z k.81), co skutkowało miało powstaniem szkody majątkowej po stronie powoda. Oparcie powództwa na określonej podstawie faktycznej jest wiążące dla Sądu i strony przeciwnej (art. 321 § 1 k.p.c.). Porządkowo należy tylko przypomnieć, że strona powodowa nie formułowała w istocie zarzutu, a w sprawie nie ujawniono jakiegokolwiek faktu, że działania funkcjonariuszy pozwanego względem powoda, lub jego rodziców podejmowane w związku z przebudową drogi krajowej nr (...), były bezprawne i zawinione w jakimkolwiek aspekcie zdarzeń, w całym okresie prowadzenia inwestycji, zatem w sprawie nie zaistniały żadne przesłanki do hipotetycznego choćby analizowania i rozważania podstawy normatywnej powództwa z art. 417 k.c.

W myśl art. 471 k.c. dłużnik ma obowiązek naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jednakże w realiach sprawy strona pozwana wykazała, że stron nigdy nie połączył żaden stosunek umowny związany ze stacją (...) prowadzoną przez powoda na nieruchomości rodziców. Wbrew aktualnej interpretacji opisanych powyżej faktów, dokonywanej przez powoda w sposób sprzeczny z jego wiedzą z 2009 r. (vide cytowane wezwania do zawarcia „ugody”), w dniu 31.10.2008 r. powód (działający przez pełnomocnika) i przedstawiciele pozwanego prowadzili jedynie kolejne pertraktacje w celu zawarcia „ugody”, co wprost zostało odzwierciedlone w konkretnym zapisie sporządzonego i podpisanego protokołu (k.40). Strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła, że w późniejszym okresie taką umowę, na warunkach ówczesnie ustalanych, strony ważnie zawarły (nota bene pozew A. C. (1) z 2009 r. o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli zastępującego przedmiotową umowę (k.109) został odrzucony postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 21.12.2009 r. w sprawie I C 795/09 (bezsporne) i analogicznych czynności powód nie kontynuował, jednakże jest to kolejny dowód, że w 2009 r. powód miał pełną świadomość, że Skarb Państwa ostatecznie nie zawarł z nim umowy pertraktowanej w 2008 r.). Oznacza to, że wobec braku zaistnienia stosunku kontraktowego pomiędzy stronami, niemożliwym jest uwzględnienie powództwa opartego na podstawie z art. 471 k.c. (przy jednoczesnym braku jakichkolwiek faktów ujawnionych w sprawie pozwalających na rozważanie z urzędu podstawy deliktowej, czy kondykcijnej roszczenia), już tylko ta okoliczność decyduje o treści rozstrzygnięcia w sprawie, bez konieczności ustalania wysokości ewentualnej szkody powoda i ewentualnego związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą, a zawinionym (lub niezawinionym)

zachowaniem funkcjonariuszy pozwanego (fakt ten legł u podstaw oddalenia wniosku dowodowego powoda w zakresie opinii biegłego rzeczoznawcy w przedmiocie ustalenia wysokości szkody powoda związanej z zaprzestaniem działalności).

Powód przegrał proces i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. winien zwrócić pozwanej poniesione koszty procesu, obejmujące wydatki wynikające z czynności procesowych oraz wynagrodzenie pełnomocnika. W ocenie Sądu niniejszy proces wiązał się jednak ze szczególnymi okolicznościami, które na podstawie art. 102 k.p.c. uzasadniały zasądzenie od powoda jedynie część kosztów procesu poniesionych przez pozwanego Skarb Państwa (z zażądanych w złożonym spisie kosztów), w postaci wynagrodzenia pełnomocnika. Bezspornym było, bowiem to, że w wyniku legalnych, prawnych i społecznie uzasadnionych działań Skarbu Państwa, ze sfery imperialnej i dominalnej, powód poniósł określoną, dotkliwą szkodę majątkową oraz został zmuszony do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, która stanowiła jedyne źródło jego dochodu. Sąd zważył, że zachowanie powoda i jego pełnomocnika w toku pertraktacji prowadzonych z funkcjonariuszami pozwanego nigdy nie miało charakteru pieniaczego, a wręcz przeciwnie – wykazywali oni koncyliacyjną postawę, zawsze godząc się na propozycje przedstawicieli Skarbu Państwa, nigdy nie wysuwali żądań nieadekwatnych do stanu faktycznego, przejaskrawionych, czy aspołecznych. Powód, „w zderzeniu” z interesami Państwa poniósł znaczną szkodę i utracił źródło dochodu, zatem jego próby uzyskania jakiegokolwiek rekompensaty z tego tytułu, oceniane w aspekcie zasad współżycia społecznego, znajdują zrozumienie i nie są niczym niezwykłym zwłaszcza, że szkodę majątkową poniósł pro publico bono bez żadnego ekwiwalentu ze strony społeczeństwa. Konkludując, w ocenie Sądu zasadnym było in casu nieobciążanie powoda całością kosztów procesu poniesionych przez pozwanego i odstąpienie od zasady z art. 98 § 1 k.p.c., z zastrzeżeniem, że fakt występowania powoda w sprawie z profesjonalnym pełnomocnikiem, udzielającym mu niewątpliwie fachowej i prawidłowej pomocy prawnej wykluczał możliwość nieobciążania powoda kosztami procesu pozwanego w całości. Bezsporne emocje, które uległy u podstaw motywacji powoda w inicjowaniu niniejszego sporu sądowego, winny były zostać powściągnięte racjonalną argumentacją pełnomocnika i brak takiej decyzji musi skutkować częściowym poniesieniem konsekwencji finansowych przegranego procesu cywilnego, zgodnie z zasadą zawartą w przywołanych przepisach procesowych.